

Łódź, 8 czerwca 2011 r.

Witold Rosset
Radny Rady Miejskiej
w Łodzi

Szanowna Pani
Hanna Zdanowska
Prezydent Miasta Łodzi

INTERPELACJA

Od wielu lat Miasto prowadzi politykę ograniczania ruchu kołowego na ulicy Piotrkowskiej. Niestety nie jest obecnie możliwe jego całkowite wyeliminowanie, należy jednak w sposób rygorystyczny egzekwować obowiązujące przepisy, aby skutecznie zniechęcić kierowców do wjazdu i parkowania na odcinku pomiędzy Placem Wolności, a ul. Piłsudskiego. Niestety działania podejmowane w tym celu przez służby miejskie są mało efektywne. Klasycznym tego dowodem jest następująca zdarzenie: W sobotę 4 czerwca do Straży miejskiej ok. godziny 19 złożono od mieszkańca Łodzi zgłoszenie nielegalnie zaparkowanego od kilku godzin samochodu na ulicy Piotrkowskiej, na wysokości posesji nr 87. Straż Miejska wprowadziła podjęła interwencję i założyła blokadę, ale pojazd nie został usunięty i pozostawał na Piotrkowskiej aż do godzin nocnych z poniedziałku na wtorek 7 czerwca. W międzyczasie (najprawdopodobniej w poniedziałek około południa) blokada została zdjęta, a za szybą pojazdu pojawiło się nieaktualne zezwolenie na wjazd typu A na wszystkie odcinki Piotrkowskiej, wydane dla firmy Kolor Metal. W związku z powyższym proszę o odpowiedź na następujące pytania:

1. Na jakiej podstawie wydane zostało zezwolenie dla firmy Kolor Metal uprawniające do wjazdu na całą ulicę Piotrkowską skoro zgodnie z uchwałą Rady Miejskiej ewentualnie powinno być wydane prowadzącemu działalność na konkretny odcinek ulicy?
2. Dlaczego Straż Miejska podjęła interwencję po informacji od mieszkańca, a samochód nie zwrócił uwagi patroli wykonujących zadania na tym terenie?
3. Czy i w jakiej wysokości właściciel pojazdu został ukarany mandatem?
4. Dlaczego doprowadzenie do usunięcia pojazdu zajęło aż 3 dni?
5. Dlaczego zdjęto blokadę z auta jednocześnie pozwalając kierowcy na dalsze pozostawienie nieprawidłowo zaparkowanego samochodu?

Niestety opisana powyżej sytuacja nie jest jednostkowa. Widząc często te same pojazdy nielegalnie poruszające się lub parkujące na Piotrkowskiej, trudno oprzeć się wrażeniu, że od niektórych osób, czy też grup zawodowych przepisy nie są egzekwowane z należytą starannością, bądź też zezwolenia wydawane są bez właściwego uzasadnienia. Dotyczy to także samochodów będących w dyspozycji Urzędu Miasta Łodzi oraz środków masowego przekazu. Zwracam się zatem do Pani Prezydent o położenie większego nacisku na konsekwentne egzekwowanie zakazu wjazdu i parkowania na najbardziej prestiżowej łódzkiej ulicy.

z poważaniem,

J. Zunt